

KOŚCIÓŁ W OKOWACH

REPRESJE
WOBEC KOŚCIOŁA
W KRAJACH BLOKU
WSCHODNIEGO

komuniści przeciw religii
po 1944 roku

Pod redakcją
ks. Józefa Mareckiego

Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

Wydawnictwo WAM

Kraków 2011

Wstęp

Po zakończeniu II wojny światowej Europa Środkowa znalazła się w nowej sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej. Z politycznej mapy kontynentu zniknęły państwa, które z wielkim trudem budowały swoją tożsamość w okresie międzywojennym – Litwa, Łotwa i Estonia zostały wchłonięte przez Związek Radziecki. Znacznym zmianom uległy granice prawie wszystkich środkowoeuropejskich państw, a duże grupy ich obywateli deportowano (w ramach tzw. repatriacji) na obce im tereny. Taki los spotkał Czechów, Słowaków, Polaków, Rosjan, Niemców, Ukraińców i Rusinów, Węgrów, Rumunów, a także inne nacje.

Wielu narodom siłą narzucono niesiony na bagnietach Armii Czerwonej komunizm. Wszak był to system totalitarny, który wraz z niemieckim narodowym socjalizmem doprowadził do wybuchu II wojny światowej, a następnie przyczynił się do unicestwienia milionów ludzkich istnień. Zanim jednak przedstawiciele ZSRR i III Rzeszy podpisali bilateralny pakt, dzieląc Europę na dwie strefy wpływów, komunizm przez przeszło dwadzieścia lat siał polityczne, społeczne i moralne spustoszenie wśród samych Rosjan. Obszar państwa rosyjskiego, pod kierownictwem komunistów – państwa radzieckiego, został zdewastowany gospodarczo. Potężnym i zasobnym w surowce mineralne oraz urodzajną ziemię państwem raz po raz wstrząsały kryzysy ekonomiczne. W miejsce zapowiadanego przez bolszewików dobrobytu pojawił się głód, zniszczono prywatną własność ziemską, przeprowadzając kolektywizację, a władza, która miała spocząć w rękach robotników i chłopów, stała się w rzeczywistości łupem wąskiej grupy politycznych aktywistów. Naruszono odwieczną rosyjską hierarchię wartości – opartą na szacunku do cara i jego rodziny, na więzi rodzinnej i religii. Tę ostatnią uznano za wroga rozwojowi nowego społeczeństwa, za hasłowe *opium dla ludu*. Prawosławie i inne religie zastąpiono tzw. bezbożnictwem, absurdem niewiary, czyli wiarą w nieistnienie Boga. Naród rosyjski uwolniono od religii, wypowiadając walkę zwłaszcza hierarchii prawosławnej, duchowieństwu, praktykom religijnym, cerkwiom i temu wszystkiemu, co miało związek z przejawami pobożności. Bezbożnictwo stało się osobliwą religią państwa bolszewickiego. Codziennością było burzenie cerkwi, kościołów i domów modlitw, profanacja przedmiotów kultu, naczyń i szat liturgicznych. Duchownym wytaczano procesy sądowe, podczas których oskarżano ich o przeróżne zbrodnie, nadużycia gospodarcze, działalność antypaństwową, demoralizację. Katolikom zarzucano

ponadto kontakt z Watykanem, który uważany był za niebezpieczne centrum szpiegowskie. Sprawy sądowe kończyły drastyczne wyroki – karano śmiercią, długoletnim więzieniem, zesłaniem do obozu pracy.

Aby utrzymać w swych rękach władzę, komuniści sowieccy zbudowali bezwzględny aparat bezpieczeństwa, który przez dziesięciolecia doskonalił metody represji. Jego kolejne wcielenia (WCzK, GPU, NKWD, KGB) chroniły ich interesy, terrorem i strachem wymuszając posłuch oraz lojalność obywateli.

Na ziemi polskiej funkcjonariusze NKWD wkroczyli 17 września 1939 r. wraz z Armią Czerwoną. Jako policja polityczna zabezpieczali na podbijanych terenach przejmowanie władzy przez komunistów. Wszelkie przejawy oporu i nieposłuszeństwa były surowo karane. Represjom poddawano całe grupy społeczne: inteligencję, duchowieństwo, ziemiaństwo, urzędników państwowych. Tak jak w ZSRR, tak i na zajmowanych ziemiach wprowadzano urzędowe bezbożnictwo. W latach wojny tolerowano działalność Kościołów i związków wyznaniowych, licząc na ich poparcie w walce z hitlerowcami. W okresie największego zagrożenia militarnego ze strony III Rzeszy sowieccy komuniści, ze Stalinem na czele, zabiegali o poparcie duchowieństwa prawosławnego, zezwalając nawet na prowadzenie nabożeństw w zamkniętych wcześniej cerkwiach. Wielu duchownych przebywających wówczas w więzieniach i na zesłaniu odzyskało wolność.

Pozorna życzliwość zakończyła się wraz z pokonaniem hitlerowskich Niemiec i powojenną stabilizacją Europy na warunkach sowieckich. W większości krajów Europy Środkowej, w których ZSRR zainstalował marionetkowe rządy, wkrótce po ustaniu działań wojennych przystąpiono najpierw do zdławienia legalnej opozycji i zniszczenia zbrojnego podziemia, a następnie do walki z Kościołem katolickim.

Kilkuletni tryumf hitlerowskiego nazizmu znaczyły obozy koncentracyjne, łapanki, przymusowe *wywózki na roboty*, publiczne egzekucje, nakładane na podbitą ludność kontyngenty, eksterminacja całych grup etnicznych i narodowościowych w imię wyższości jedynej czystej rasy, przesiedlenia, a także inne tragedie wynikające z prowadzenia działań wojennych. Nastanie komunistycznych rządów dla wielu mieszkańców Europy Środkowej oznaczało jednak dalszą *gehennę*.

Dla komunistów Kościół katolicki był groźnym przeciwnikiem. Jego nauka była sprzeczna z ideologią marksistowską, a myśl katolicka nie dała się pogodzić z materializmem. W Europie Środkowej po zdławieniu opozycji politycznej jedynie Kościół dawał przestrzeń niezależnej myśli, poglądom i przekonaniom. Ale komuniści nie chcieli się z nikim dzielić wpływem na społeczeństwo. Wywiązała się wieloletnia walka – o ludzkie dusze, o religijne wychowanie dzieci i młodzieży, o nowe świątynie, o zachowanie tożsamości religijnej i narodowej, o miejsce religii w życiu codziennym.

W każdym z krajów Europy Środkowej walka ta przebiegała zgoła inaczej. Wszędzie komuniści dysponowali ogromnym arsenalem środków: mass mediami (prasą, radiem, telewizją), aparatem represji, możliwością obsadzania wszystkich ważnych stanowisk w rządzie, samorządach, szkołach i innych instytucjach. Partia komunistyczna opracowywała programy zmieniania i kształtowania społeczeństwa, plany gospodarcze, kulturalne i polityczne. Swym zasięgiem ogarniała prawie wszystkie dziedziny życia. Kościołowi pozostawała jedynie ambona i systematycznie ograniczany wpływ na wiernych. Ponadto poddawano go regularnym represjom i stawiano szereg przeszkód. We wszystkich krajach bloku wschodniego komuniści wykorzystywali do walki z Kościołem katolickim dwie rozbudowywane w tym celu instytucje. Pierwszą była policja polityczna (w Polsce – Urząd Bezpieczeństwa/Służba Bezpieczeństwa), drugą – specjalne organa administracji państwowej ukierunkowane na działania ograniczające i represyjne wobec Kościołów i związków wyznaniowych (w Polsce – Urząd do Spraw Wyznań).

Paradoksalnie, doskonaląc z biegiem lat metody zwalczania Kościoła katolickiego i szukając wciąż nowych sposobów przejęcia w nim wpływów, komuniści raz po raz ponosili klęskę. W żadnym z podbitych krajów europejskich nie udało się im całkowicie zniszczyć Kościołów i związków wyznaniowych lub przejąć nad nimi kontroli – zwłaszcza nad Kościołem katolickim. Niewątpliwie odnosili niekiedy sukcesy, ale nie miały one zasadniczego wpływu na całokształt działalności Kościoła. Raz jeszcze potwierdziło się, że *bramy piekielne go nie przemogą*.

Niniejsza publikacja ukazuje różnorodne działania komunistów wobec Kościoła katolickiego w krajach Europy Środkowej: na Słowacji, Ukrainie, Litwie, w Polsce i Czechach. Artykuły pracowników Ústavu pamäti národa z Bratysławy – Ondreja Podolca oraz Ivana A. Petranskiego, omawiają czechosłowackie ustawodawstwo antykościelne z 1949 r. oraz prześladowania, jakie dotknęły Kościół katolicki na Słowacji w latach 1944-1948. Z kolei reprezentujący środowisko Uniwersytetu Preszowskiego historycy Jaroslav Coranič, Peter Borza oraz Kamil Kardis ukazali represje czechosłowackiego aparatu bezpieczeństwa wobec greckokatolickich męskich i żeńskich wspólnot zakonnych w 1950 r., eliminowanie duchownych greckokatolickich na przykładzie biskupa preszowskiego Vasiľa Hopki oraz losy Kościoła katolickiego na Litwie w okresie 1945-1949. Włodzimierz Osadczy z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego przedstawił sowieckie postępowanie wobec Kościoła katolickiego na Ukrainie, a Józef Puciłowski – na podstawie archiwaliów węgierskich – przebieg narady centralnych organów do spraw wyznań z Czechosłowacji, Polski i Węgier, która odbyła się we wrześniu 1959 r. w Warszawie. Tekst Macieja Smolińskiego z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie poświęcony został postaci

bp. Zygmunta Choromańskiego widzianej oczami bezpieki – opisaną na podstawie zachowanych dokumentów aparatu bezpieczeństwa PRL. Koresponduje z nim artykuł Józefa Mareckiego z Oddziału Krakowskiego IPN omawiający kwestionariusz personalny z Teczki Ewidencji Operacyjnej na Biskupa. Dopelnieniem całości są dokumenty źródłowe przygotowane przez Filipa Musiała (z Oddziału Krakowskiego IPN i Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie) i Józefa Mareckiego. Pierwszy publikuje obszerny referat MSW z 1958 r., opracowany w celu zdynamizowania działań antykościelnych zgodnie z wytycznymi PZPR wycofującej się z ustępstw okresu „odwilży”; edycję tę uzupełniają dwa dokumenty z 1959 r. prezentujące fragmenty sprawozdań i wnioski z kontroli w sekcjach KPMO w Krakowie oraz w powiatowych referatach SB województwa krakowskiego zajmujących się zwalczaniem Kościoła katolickiego. Drugi z autorów przedstawił tekst referatu Urzędu do Spraw Wyznań z 1955 r. wnikliwie oceniający działalność duchowieństwa katolickiego na terenie województwa krakowskiego z punktu widzenia polityki antykościelnej.

Publikacja jest zapisem referatów z międzynarodowego kolokwium „Kościół w okowach” zorganizowanego 18 marca 2009 r. przez Oddział IPN w Krakowie, słowacki Ústav pamäti národa oraz Wyższą Szkołę Filozoficzno-Pedagogiczną „Ignatianum” w Krakowie. Wygłoszone wówczas wystąpienia wzbogacono o materiały, które – ze względu na ograniczenia czasowe – nie zmieściły się w programie kolokwium.

Należy mieć nadzieję, że wpisująca się we wspólne przedsięwzięcia historyków krajów postkomunistycznych publikacja zainspiruje dalsze badania nad wyjaśnianiem istoty komunizmu, w tym działalności aparatu represji wobec Kościoła katolickiego oraz innych związków wyznaniowych.